

Życie w pojedynku? i Życie w jedno?ci

Kiedy ktoś z nas był sam, oderwany od wspólnoty, zauważał coś w naszym słońcu, czy się zagubiony, doświadczał słońca i niezdecydowania swojej woli, nie rozumiał, dlaczego porzucili wszystko, aby iść za Jezusem, brakuje nam światła – światła Bożego.

Kiedy natomiast byliśmy zjednoczeni, zauważaliśmy siłę czegoś moc Jezusa wśród nas. Byliśmy niejako ogarnięci przez moc i bogostwo Nieba. Czuliśmy się zdolni do najszlachetniejszych czynów dla Boga, do najbardziej pomyślnych i najtrudniejszych postanowień, których potem dotrzymywaliśmy, podczas gdy wcześniej, w pojedynku, przy dobrej woli trudno nam było wytrwać do końca w przyrzeczeniach danych Panu. Doświadczyliśmy siły nadludzkiej mocy.

Kiedy jesteśmy zjednoczeni, Jezus jest wśród nas. I to się liczy. To jest więcej niż wszelkie inne skarby, które nasze serce może posiadać: więcej niż matka, ojciec, bracia, dzieci. Więcej niż dom, praca, majątek, więcej niż dzieła sztuki wielkiego miasta, nawet takiego jak Rzym. Jezus wśród nas wart jest więcej niż wspaniałe pomniki, piękne przepychu mauzolea, więcej niż cały splendor Watykanu – więcej niż nasza dusza!